

# GONIEC

Cena 30 hal.  
egzemplarza

PRENUMERATA  
W KRAKOWIE:

miesięcznie . . . 7 Kor. 50 hal.  
kwartalnie . . . 22 " 50 "  
Za odnośnienie do domu 1 Kor. 50 hal.  
miesięcznie

NA PROWINCYI:

miesięcznie . . . 9 Kor. — hal.  
kwartalnie . . . 27 " — "

OGŁOSZENIA:

Za wiersz nonpareilowy jednol. przy  
jednorazowym umieszczeniu 50 hal.  
przy większej ilości umieszczeń 40 h.  
Nadesłane . . . . . 1 Kor. 50 h.  
Po kronice . . . . . 3 " —  
Drobne ogłoszenia 15 hal., matrymo-  
nialne i korespondencya 20 hal., od  
słowa.  
Rekonisów redakcyja nie zwraca.

## KRAKOWSKI



wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt.

Redakcyja i administracyja: Kraków, ulica Dunajewskiego 7. — Telefon Nr. 2502. — Biuro miastowe  
administracyji: ulica Karmelicka Nr. 16.

Rok I.

Kraków, Sobota 23. listopada 1918.

Nr. 144.

## Powstanie na Ukrainie.

Kijów. (B. K.) Wedle doniesienia sztabu głównokomenderującego wojsk ukraińskich, generała hr. Kellera, przywódca narodowo-ukraiński Petliura powstał przeciwko rządowi ukraińskiemu i przy pomocy narodowo-ukraińskiego oddziału strzelców obsadził trzy miejscowości, między temi Berdyczów. Wojska rządowe powstrzymały wojska narodowo-ukraińskie przed

Kijowem. W Charkowie drugi pułk, pod komendą Bolboczewa, ujął władzę w swe ręce. Wedle doniesienia prezydenta ministrów Gerbela, Berdyczów jest już oczyszczony z powstańców. Rada żołnierzy niemieckich w Kijowie uchwaliła zachować neutralność i nie brać udziału w walkach poza obrębem Kijowa, w Kijowie zaś nie dopuszczać do żadnych walk.

## Premier włoski o wskrzeszeniu Polski.

Zurych. (B. K.) Przy otwarciu obrad izby włoskiej, prezydent ministrów Orlando oświadczył między innymi, że rezultatem obecnej woj-

ny jest naprawienie jednego z najhaniebniejszych czynów historyi, to jest podziału Polski.

## Białystok znów w rękach niem. bandytów

Białystok (P. A. T.). Opanowanie części Białego Stoku przez Polaków trwało zaledwie przez kilka dni. Obecnie całe miasto jest już znów w rękach wojsk niemieckich. Miasteczka w okolicy Białego Stoku są również obsadzone przez Niemców. Po

wsiach panuje anarchia. W powiecie Bielskim zaczynają grasować bandy, które napadają na dwory. Wojska niemieckie przeprowadzają wszędzie rewizycje bydła, zboża i innych artykułów żywności.

## Co mówi Piłsudski o obronie Lwowa.

Warszawa (P. A. T.). Dzienniki tutejsze ogłaszają wywiad, przeprowadzony z komendantem Piłsudskim, na temat zarządzeń, poczynionych w sprawie obrony Lwowa. W odpowiedzi Piłsudski przedstawił trudności całego przedsięwzięcia. Oświadczył on mianowicie, iż istnieją pewne przeszkody techniczne w dziele obrony. — Przedewszystkiem przeszkody, niezależne od stanu psychicznego. Dotyczy to części wojsk, na które pod względem wyrownym można było do pewnego stopnia liczyć. Mowa tu o jednostkach wojsk polskich, wydzielonych z armii anstryackiej, na których pokładano wiele nadziei. Znajdują się one w takim stanie, że nie są zdolne do walki. Składają one przeważnie broń i rozchodzą się do domu. Podstawą, na której można było liczyć, jest tylko Galicya zachodnia. Na uzdrowienie tego materiału wojskowego oddziaływać mogła tylko opinia publiczna. Inną przeszkodą, ściśle techniczną, jest cała droga, wiedząca do Lwowa. Należy ona do dróg wojskowo niepewnych. Jako dowód — mówił komendant — podać mogę, że po wymarszu z twierdzy przemyskiej otrzymałem depeszę, iż Przemysł jest zagrożony. Muszę zatem pilnować Przemysła. Z otwartością stwierdzam, że te rozmiary zarządzeń, które teraz przedsięwzięte, nie dają mi dotąd gwarancji powodzenia. W każdym razie pewniejszy jestem co do Lwowa, niż co do możliwości rozmianów i skutków zarządzeń poza Lwowem.

Sądząc z ostatnich wiadomości, które otrzymałem — mówił Piłsudski — oswobodzenie Lwowa jest kwestyą wyjścia. Wojska nasze wynaszerowały i chętni tylko o to, czy zdołają dojść do Lwowa, zanim siły mieszkańców się wyczerpią. (Doniesienie gen. Roji, podane poniżej, świadczy,

iż odsiecz przybyła jeszcze w porę — przyp. red.). W sprawie powołania szerszych mas pod broń, to mamy zamiar to uczynić, zaczniemy jednakże od elementów najgorętszych i najbardziej przyzwyczajonych do idei wojskowości polskiej. Po przeprowadzeniu pierwszej próbnego mobilizacji, która nastąpi w dniach najbliższych, sięgnę w warstwy ludowe głębiej i szerzej. Ujęzę przy tem w tym wypadku głównie na Królestwo. Watpie, aby Galicya wiele dać mogła, a to ze względów czysto technicznych i psychicznych, wymienionych powyżej, co zaś do Poznania, to rodacy nasi z zaboru pruskiego nie zaraz będą mogli wstępować w szeregi armii polskiej.

Co do uspokojenia opinii publicznej, to chciałbym wypowiedzieć ogólnikową opinie żołnierza, który był w walkach i najrozmaitszych przejściach, nieraz bardzo ciężkich, a który nie bardzo rozumie stan psychiczny. Pod tym względem chciałbym widzieć w narodzie polskim psychologię szeregowca, który nawet w razie nieszczęśliwego rezultatu bitwy zachować musi spokój i nie tracić nigdy nadziei. Z powodów powyższych nie tylko sprawa lwowska, ale i inne ją przynominające, nie przedstawiają się dla mnie rozpacziw.

Jeszcze jedno przeświadczenie pragnąłbym wpoić w społeczeństwo polskie. Wojsko jest to instrument, z którym należy się obchodzić delikatnie i umiejętnie. Nie przywykliśmy, wskutek pewnych anormalnych stosunków politycznych, do traktowania wojska jako maszyny, której nie wolno nżywać do gry partyjnej, wtedy bowiem wojsko przestaje być tem, czem być powinno, to jest obroną całego narodu.

## Wkroczenie wojsk Roji do Lwowa

Ukraińcy zapowiadają nawiązanie rokowań.

Warszawa (P. A. T.). Pułkownik Roja, spieszący na odsiecz Lwowa, nadesłał wczoraj dwie depesze. W pierwszej z nich potwierdza odbiór rozkazów, mianującego generała Rozwadowskiego naczelnym dowódcą odsieczy, przyzem donosi o sytuacji.

Oddziały moje poruszają się na linii Medyka-

Lwów, oraz od południa w kierunku Lwowa. Część mojej grupy znajduje się we Lwowie.

W następnej depeszy donosi Roja, że do sztabu polskiego zgłosił się jako parlamentarzysta ukraiński podporucznik Stefan Rywak i zapowiedział przybycie delegatów ukraińskich, którzy mają nawiązać rokowania.

## Dajcie żywność obrońcom Lwowa.

Kerków, 26 listopada. Generał Rozwadowski ogłasza: Rozpacziwa sytuacja, w jakiej znalazła się polska ludność Lwowa, broniąc heroicznie narodowego honoru i polskiego stanu posiadania na wschodnich kresach Rzeczypospolitej, nakłada na wszystkich Polaków obowiązek jaknajrychlejszej pomocy w zakresie aprowizacji na rzecz rodaków, których głodem usiłowano zmusić do kapitulacji. Podejmując szczerą akcyę w tym kierunku, zwracam się do wszystkich obywateli z gorącym wezwaniem, aby natychmiast zgłosili i oddali do dyspozycji miejscowych komend powiatowych te środki żywności, któreby można odtransportować do Lwowa. Miejscowe komendy powiatowe pokwitują odbiór tychże, licząc po cenach maksymalnych i dołożą wszelkich starań, ażeby złożone zapasy w jaknajrychlejszym czasie skierować pod eskortą wojskową do komendy wojskowej w Przemyslu.

Szybka, obywatelska, pozbawiona wszelkiego biurokratyzmu, a jednak dobrze zorganizowana akcyja jest niezbędna. Odnośni obywatele zechcą równocześnie zgłosić te środki, które oddają do dyspozycji powiatowych komend, w drodze pisemnej, do naczelnej komendy wojsk polskich na wschodnią Galicyę (adres przejściowy: Polska komenda wojskowa w Przemyslu, dla Naczelnej komendy wojsk polskich na wschodnią Galicyę), która wyrówna odnośne rachunki.

Rozwadowski, generał dyw.

## Józef Habsburg oddaje swe dobra ludowi na parcelacyę.

Wiedeń. (Telefonem) Z Budapesztu donoszą: Józef Habsburg zjawił się wczoraj u ministra rolnictwa i oświadczył, że oddaje wszystkie swoje dobra ziemskie na parcelacyę pomiędzy ludność wiejską. Minister przyjął tę ofertę z podziękowaniem.

## Agitacyja za powrotem na tron Habsburga.

Wiedeń. (Telefonem) „Abend“ pisze, że między spowiednikiem pary cesarskiej, ks. Schmidtem, a wydawcą „Reichspost“, drem Funde-rem, istnieje porozumienie, mające na celu propagandę na rzecz wznowienia monarchicznej formy rządu. Dla celów tej propagandy ma być zakupiony „Deutsches Volksblatt“. Pismo to, zakupione niegdyś przez Verganiego dla szerzenia antysemizmu, podupadło teraz znacznie i jest tanio do nabycia.

## Premier francuski za wydaniem Wilhelma Niemcom.

Wiedeń. (Telefonem). Z Chiasso donoszą, że organ Clemenceau „L'Homme libre“ zaleca Holandyi, aby wydała eks-cesarza Wilhelma Niemcom. Z przyjęcia, jakiego dozna Wilhelm za swoim powrotem, pokazuje się, czy rząd obecny niemiecki stoi na silnych nogach.

## Depesza Polskiego Ministerstwa spraw zagr. do Ignacego Paderewskiego. „Nastal czas harmonijnego skoordynowania wszystkich polskich uczuć i wysiłków.“

Do Pana Ignacego Paderewskiego  
w Waszyngtonie.

Podczas wojny obecnie skończonej setki tysięcy Polaków, przemogą wciśniętych w szeregi armii rosyjskiej i niemieckiej, krwawilo się jako poddani państw, które przed półtora wiekiem anektowały ziemie polskie i, nie cofając się przed żadnym pogwałceniem praw boskich i ludzkich, chciały samo imię Polski zetrzeć z oblicza ziemi. Refleksem straszliwych warunków naszego bytu była rozterka, dzieląca dusze Polaków.

Dzisiaj, gdy autokracja Rosyi i Niemiec zo-

stała powalona, a żołnierze Polacy spieszą z dawnej armii rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej do szeregów tworzącej się armii polskiej, nastal czas harmonijnego skoordynowania wszystkich polskich uczuć i wysiłków.

W tej radosnej chwili Rząd Polski przesyła na ręce Pańskie pozdrowienia dla wszystkich rodaków w Ameryce i w zachodniej Europie, oraz wyrazy nadziei, że już w tych dniach wyślący polskich komitetów narodowych wyjadą do Warszawy.

Kierownik Ministerstwa spraw zagran.  
(podpisano) Filipowicz.

## Mobilizacja P. O. W.

(Komunikat szefa sztabu wojsk polskich generała Szeptyckiego).

Warszawa, 21 listopada. — Polska Organizacja Wojskowa przystąpiła do zmobilizowania wszystkich podległych jej rozkazom oddziałów.

Rozkazy, wydane do okręgów P. O. W. w odpowiedni sposób ujmują sprawę powoływania członków Organizacji. Organizowanie oddziałów wojskowych P. O. W. odbywa się odrębnie i ma na celu zlikwidowanie organizacji na korzyść tworzącego się wojska. Po zorganizowaniu oddziały te wejdą w skład armii polskiej i podlegać będą władzom wojskowym.

Obecne komendy wojskowe i władze cywilne udzielają Polskiej Organizacji Wojskowej całkowitego bonarcia w pracach mobilizacyjnych. Zarówno Polska Organizacja Wojskowa, jak i inne formacje wojskowe podlegają jedynie władzy komendanta Józefa Piłsudskiego, Naczelnego Wodza Wojsk Polskich.

Wszelkie nieporozumienia, jakie z powodu ogólnych warunków życia naszego społeczeństwa powstają, mają być za wspólną zgodą ułożone. — Wszelkie tarcia, zdarzające się jeszcze, winny ustąpić w zgodnej i wzajemnej współpracy.

## Warszawa w obronie polskości Lwowa.

Warszawa, 20 listopada. — (mir) Wczoraj, dnia 19 b. m. odbył się w sali Tow. higienicznego tłumny wiec w sprawie obrony Lwowa i pomocy dla garstki jego bohaterów rycerzy.

Z mowców najsilniejsze echo wśród słuchaczy obudziła mowa p. s. Korfantego, który poruszył sprawę obrony zarówno wschodnich, jak i zachodnich kresów polskich. Szczególniejsze zaś wrażenie wywarło oświadczenie mowcy, iż Niemcy w swej żywiołowej nienawiści do narodu polskiego, podobnie jak puścili na wschodnie kresy Rosyjczyków, tak na kresach zachodnich organizują zbrojne bandy, które mają rzucić się na Polaków.

Podczas przemówienia p. Wacława Sieroszew-

skiego powstała burza na sali. Kilku obecnych usiłowało nie dopuścić Sieroszewskiego do głosu. Wśród hałasu nadto też obelżywe słowo pod adresem mowcy. Sieroszewski w swej krewkości odpowiedział czynem. Wzburzenie zdołał opanować dopiero p. Korfantę, który umyślnie w tym celu wyszedł ponownie na trybunę. Wreszcie i p. Sieroszewski przyszedł do głosu: na zakończenie wypowiedział kilka słów w sprawie osobistej, przepraszając za swą krewkość, poczem uściślił się publicznie ze swym niedawnym przeciwnikiem.

Uchwalona przez wiec rezolucja, stwierdza prawną polskości Lwowa, który od wieków był miastem bezsprzecznie polskiem i domaga się odsieczy dla obrońców.

## 340 miliardów kontrybucji niemieckiej dla Francji.

Kraków, 22 listopada. — (x) Jak podaje „Matin“, pieniężne pretensje Francji do Niemiec wynoszą 340 miliardów, a mianowicie:

Zwrot 5 miliardów kosztów wojennych, które zapłaciła Francja po wojnie 1870—1871 roku, a to wraz z procentami składanymi, co wnieśli obecnie 140 miliardów. Dalej na pensje dla inwalidów 50 miliardów, tytułem kosztów wojennych 50 miliardów, wreszcie na odbudowę i na wywrócenie szkód 100 miliardów — razem 340 miliardów.

Jak podaje dalej „Matin“, zaakceptowanie tej sumy z góry przez Niemcy stanowi warunek wstępny rozpoznania rokowań pokojowych.

Ponieważ wszystkie inne kraje koalicji przedstawiają także swoje pretensje pieniężne, dla których łącznego pokrycia nie wystarczy niemiecki majątek narodowy, wobec tego koalicja wyznaczy

ludności niemieckiej rocznie pewną ilość środków żywności, a resztę będzie dla siebie zabierać. Niemcy w przyszłości będą mieli prawo bitulenia tylko o tyle, aby mogli spłacać swoje długi.

Czy powzięte doniesienie, cytowane zresztą z hakatywicznej berlińskiej „Post“, jest prawdziwe, względnie o ile jest prawdziwe, trudno bliżej określić. W każdym razie informacja powzięta dała dziennikowi „Post“ sposobność do kategorycznego oświadczenia, że Niemcy wcale nie poniosły klęski militarnej i że „niemożliwość dyplomatyczna doprowadziła państwo niemieckie do upadku“. Ponadto oświadcza dziennik, że im bezwzględniej „demokratyczna sprawiedliwość“ będzie podjęta nogami, tem przedziej nastąpi wojna odwetowa“.

tyka chwili, jeżeli znajdujący się w mniejszości proletaryat, który dzięki chwilowej konstelacji w związku z innymi klasami nabrał władzy, chce te konstelacje przez zwycięstwo demokracji, praw mniejszości i opozycji uwiecznić. Niweczy on sam ten grunt, na którym jedynie mógłby on, no przeciwnie tej chwilowej konstelacji, postawić mocno stopy do dalszej pracy, dalszej walki“.

Nie dyktatura proletariatu więc, lecz ustrój demokratyczny jest dla warstwy robotniczej najszybszym i najskuteczniejszym. Tak twierdzi Karol Kautsky, którego najgorzalszy nawet socjalista nie posądzi o to, iżby był agentem „burżuazji“...

## Pochód tryumfalny wojsk koalicji.

Wiedeń, 21 listopada. (Telef.). „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Rotterdamu:

„Nieuwe Rott. Courant“ donosi z Paryża, że monarchowie państw koalicyjnych udadzą się do Paryża, celem wzięcia udziału w pochodzie tryumfalnym wojsk sojuszników. Pochód ma być przez bramy tryumfalne Paryża, przez pola Elizejskie, do śródmieścia. W pochodzie uczestniczyć będą królowie: angielski, włoski, belgijski, serbski, grecki i czarnogórski. Przeciwdziałają prawdziwie Wilsona i tudyż przedstawiciele republik południowoamerykańskich, dalej przedstawiciele Chin, Japonii i Portugalii“.

## 278 „pozbawionych tronu“.

Berlin, 21 listopada. — (b) „Berl. Zeitung am Mittag“ podaje następującą listę dwudziestu dynastii, pozbawionych przez wielką rewolucję tronów:

1. Prusy z parą królewską i z 20 księżętami oraz 11 księżniczkami, razem . . . . . 33
  2. Bawaryja z królem, królową, 15 księżętami, 16 księżniczkami, oraz 5 księżkami udzielnymi i 1 księżniczką, razem . . . . . 39
  3. Saksonia z 1 królem, 5 księżętami i 5 księżkami, razem . . . . . 18
  4. Wirtembergia z parą królewską, 7 księżętami udzielnymi, 4 księżniczkami, razem . . . . . 13
  5. W domach wielkoksiążęcych wchodzi w rachubę w Badeniu: W. książę, W. księżna, W. księżna-matka, 2 księżęta i 1 księżniczka . . . . . 4
  6. W Meklemburgii znajdują się: 1 W. książę z żoną, matką i babką, owdowiała W. księżna Strelitz, oraz 4 W. księżniczki, 8 księżąt i 3 księżniczki . . . . . 16
  7. W Oldenburgu znajduje się: para W. księżęca, 3 księżąt, 4 księżniczki . . . . . 9
  8. W Sachsen-Weimar: W. książę z żoną, 2 księżąt i 2 księżniczki . . . . . 9
  9. Księstwo Sachsen-Koburg liczyło największą liczbę członków: parę księżęcą, księżnę wdowę, 10 księżąt i 9 księżniczek . . . . . 23
  10. W Ka. Sachsen-Meiningen znajdowało się: 1 para księżęcą, 3 księżąt i 2 księżniczki . . . . . 6
  11. W Ka. Sachsen-Altenburg: książę i księżna, 2 księżęta i 3 księżniczki . . . . . 7
  12. Ks. Braunschweig: parę księżęcą, 2 księżąt i 1 księżniczkę . . . . . 3
  13. Z księżąt wymienić należy: Ohlelinie Reuss, z 2 W. księżętami, 1 księżniczką, 15 księżętami i 18 księżniczkami . . . . . 36
  14. Linie Schaumburg-Lippe z księciem, księżną matką i 17 księżętami i 7 księżniczkami . . . . . 26
  15. W. ks. Lippe z parą księżęcą, 10 księżąt i 12 księżniczkami . . . . . 24
  16. Ks. Waldeck z parą księżęcą, ks. wdowę i 3 księżętami oraz 3 księżniczkami . . . . . 9
  17. Ks. Schwarzburg z 1 księciem, 2 księżętami, 4 księżniczkami . . . . . 9
- Razem 278

## Usuwanie Polaków ze Śląska Górn.

Berlin, 21 listopada. „Berliner Tageblatt“ donosi z Opola:

Zajęci w górnośląskim przemyśle polscy robotnicy i urzędnicy stali się po zawarciu rozejmu nie tylko zbytecznymi, lecz nawet niebezpiecznymi, gdyż domagali się połączenia Górnośląska z państwem polskiem. Skutkiem tego wypłacono robotnikom i urzędnikom ich płace i odstawiono do Królestwa Polskiego.

## Tragiczny powrót armii polskiej z frontu zachodniego.

Berlin (B.-K.). Pisma niemieckie donoszą, że wielka polska grupa emigracyjna, należąca do armii niemieckiej, cofa się na Saarbrücken i Frankfurt. Grupa ta otrzymała żywność tylko do 15 b. m. Obecnie została ona pozostawiona swemu tragicznemu losowi. Niemcy odmówili przewozu polskim oddziałom, zaś ludność cywilna nie daje im żadnych kwater. Bez środków żywności, bez odzienia i bielizny, maszerują Polacy bez wypoczynku na wschód, nadarownie szukając mieszkań i pomocy. Ponieważ wśród wracających wybuchają choroby i wielu musi pozostać po drodze — masi się natychmiast podjąć starania, celem umożliwienia im powrotu.

## Skarby aprowizacyjne Wilhelma Hehenzöllera.

Kraków, 22 listopada. — (Kr.). Frankfurcka „Volkstimme“ zamieszcza ciekawy artykuł, opiewający obfitość wszelkich zapasów żywności cesarza niemieckiego. Korespondent, uzyskawszy pozwolenie nowych władz, udał się na zamek cesarski i pominawszy wspaniałe sale pałacu siedzi-by, poprosił dwurnego oficera, by go zaprowadził do — cesarskiej spiżarni.

Zaznaczyć trzeba, że była to spiżarnia na specjalny użytek rodziny Wilhelma, nie zaś jego dworu.

„To, co tam zobaczyłem — pisze korespondent „Volkstimme“ — przechodzi wszelkie wyobrażenia i oczekiwania. W olbrzymich halach, wyłożonych marmurem, znalazłem wszystko, co tylko można sobie wyobrazić — i zjeść, i to w takich ilościach, z których już naprawdę trudno zdać sobie sprawę. Stosy zamrożonego mięsa i drobiu, przyprawy do mies i sosów w kolosalnych skrzyniach, biała jak śnieg mąka, w worach, sięgających po wysoką powałę, setki tysięcy jaj, całe baseny smalcu i masła, sztucznie konserwowanego, składy kawy, herbaty, czekolady, smakowitych galarek i konserwów wszelkiego rodzaju. Setki głów cukru, paki suszonych jarzyn i owoców, ewibaków, albertów, etc.“

Tak żył i obżerał własny swój lud ten, który sam mu zalecał wojenne postępy, wszelką wziętość i abnegację — dla dobra ojczyzny!

## Kautsky przeciw dyktaturze proletariatu.

Kraków, 22 listopada. — (?) W momencie obecnym, gdy myśl ufundowania dyktatury proletariatu w Polsce pokutuje w niejednym partyjnym mózgu, nie od rzeczy będzie wspomnieć o wydanym niedawno w Wiedniu w języku niemieckim mniejszej pracy wybitnego teoretyka marksizmu, Karola Kautskiego p. t. „Dyktatura proletariatu“. Praca ta stanowi druzgocą krytykę, wymierzoną przeciw dyktaturze, a na korzyść demokracji.

Powodów, które właśnie ze stanowiska proletariatu przemawiają za demokracją, nie można sformułować lepiej, niż czyni to Kautsky w następującym wstępie swej pracy:

„Demokracja — pisze on — oznacza panowanie większości, ale także ochronę mniejszości, gdyż oznacza ona równouprawnienie, równy udział we wszystkich prawach politycznych, przysługujący każdemu, do jakiegokolwiek klasy lub partii mógłby on należeć. Proletaryat jest wszędzie najbardziej zainteresowany w panowaniu demokracji. — Tam, gdzie stanowią on większość, demokracja stanowi będzie narzędzie jego panowania. Gdzie natomiast proletaryat jest w mniejszości, tam demokracja stanowi dlań najlepszy teren bojowy do utrzymania swej pozycji, wywalczania koncesji i rozwoju. Jest to najbardziej krótkowzroczna poli-

**NA DOBIE.**

**POCZĄTEK REFORM.**

Rząd warszawski ustanowił na tytuły pomór, już nie będzie żony łowił herbowy giodomór.

Dawniej mama brzydkiej córki, gdy pragnęła zięcia, dając w zamian złota góry, karpowata księcia.

Odnawiało herby stare plebejowskie złoto, wiele panien na ofiarę taką szło z ochotą.

Lecz inaczej teraz będzie, gdy nowy wiatr wieje, bo, gdzie spojrzysz, sami wszędzie zostaną plebeje.

Bardzo piękna jest ta zmiana, i demokratyczna, Polska w nowy strój odziana pewno będzie śliczna.

Wierzę, niosą nowe prądy wiele reform godnych, ale lepiej zacząć rządy od karmienia głodnych.

Ując życie w twarde karby — w przepisy surowe, a już polem zmywać farby i tarcze herbowe.

Gdy już ludzie wszelkich stanów spokój będą mieli, snadniej można zmieniać „panów“ na „obywateli“.

Jah.

**Chwila bieżąca.**

**Kalendarzyk.**

Cecylii  
Wschód słońca 7 03  
Zachód słońca 3 49  
Długość dnia 8 46



**REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.**

Piątek: „Dwie bliźny“ i „Obowiązek“.

**TEATR POWSZECHNY.**

Piątek: „Domek trzech dziewcząt“.

**Niemcy austr. a sprawa lwowska.**

Syndykat dziennikarzy w Krakowie otrzymał od dra Bauera, ministra spraw zagranicznych republiki niemiecko-austriackiej, następującą dezesę: Niemiecko-austriackie wojska w Galicyi otrzymały już dwukrotnie rozkaz, aby wobec walk polsko-ruskich zachowały się zupełnie neutralnie. Jesteśmy wobec tego przekonani, że wojska niemiecko-austriackie nie są odpowiedzialne za wypadki, przeciw którym Panowie protestujecie.

**Przedstawiciele Polski zagranicą.**

Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że na czele delegacji polskiej, która uda się z notyfikacją formalną do niepodległości Polski do Stanów Zjednoczonych — stanie Wacław Sieroszewski.

Dotychczasowy przedstawiciel państwa polskiego w Finlandyi p. Józef Ziabiecki, opuścił swój urząd i objął pracę w centrali min. spraw zagr. Najego miejsce do Helsingforsu został wydelegowany pan Samison Ahmnelstjerna.

P. Tadusz Grostern-Gwiazdowski został wydelegowany na stanowisko sekretarza poselstwa polskiego w Bukarescie przy charge d'affa res dr. Mariane Linde, który od dłuższego czasu pełni obowiązki przedstawiciela państwa polskiego w Rumunii.

P. Gwiazdowski przebywał w Rumunii przez czas dłuższy w charakterze korespondenta pism francuskich i polskich miał więc sposobność zapoznać się z tamtejszymi stosunkami politycznymi.

**Nominacje w armii polskiej.**

Naczelnym wódz wojsk polskich Józef Piłsudski dekretem z dnia 16 listopada 1914 r. zamianował szefem sztabu generalnego, generała dywizji Stanisława Szeptyckiego

Tym samym dekretem zostali mianowani dowódcami okręgów generalnych.

1) Okręg generalny warszawski — pułkownik Sosnowski Kazimierz.

2) Okręg generalny lubelski — pułkownik Rydz-Śmigły Edward.

- 3) Okręg generalny kielecki — gen. Iwaszkiewicz.
- 4) Okręg generalny łódzki — gen. Romer Jan.
- 5) Okręg generalny krakowski — gen. dywizji Gologórski Emil.

**Polski korpus oficerski.**

Z poświęconego polskim tradycjom wojskowym artykułu „Tygodnika Ilustrowanego“ wyjmujemy kilka ciekawych cyfr, odnoszących się do udziału polskich oficerów w armii rosyjskiej. Liczba Polaków oficerów w wojsku rosyjskiem dochodziła do 30 tysięcy, samych generałów Polaków w wojsku rosyjskiem było z górą 200. Pułkowników, rotmistrzów, kapitanów i podkapitanów tysiąc.

Jeżeli dodać do tego Polaków, posiadających stopnie oficerskie w armiach niemieckiej, austriackiej, oraz w legionach, to otrzymany łączny ilościowo korpus oficerski pierwszorzędnej wartości.

**Polski Poznań śle nozdrowienie Warszawie.**

Radio-telegraficzna stacya w Warszawie nawiązała już kontakt z europejskimi stacyami telegrafu iskrowego. W ciągu dnia wczorajszego nadzedy krótki telegram iskrowy w języku polskim, który brzmiał:

„Polski Poznań pozdrowienie Warszawie“.

**Minkiewicz nie przyjął teki?**

Piotrowski „Dziennik Narodowy“ donosi: Mianowany ministrem aprowizacyi w gabinecie Moraczewskiego p. Antoni Minkiewicz nie przyjął teki, motywując usunięcie się od udziału w rządzie względami politycznymi i nieobecnością w rządzie przedstawicieli Wielkopolski. P. Minkiewicz w gabinecie Świerzyńskiego uczestniczył jako bezpartyjny. P. Minkiewicz ustępując z gabinetu wyraził gotowość tymczasowego prowadzenia spraw aprowizacyi.

Podobno, zdaniem p. Minkiewicza, za cztery miesiące, czeka Polskę katastrofa głodu.

Wymieniają jako kandydata na to stanowisko p. Józefa Moczulskiego (P. P. S.).

**Kobiety polskie kandydatkami na ministrów.**

Józef Piłsudski przyjął delegację organizacyj kobiecych, które przedstawiły żądania kobiet wejścia do tworzącego się Rządu.

Jako kandydatki na ministrów przedstawiły w imieniu kobiet polskich: dr. fil. Zofię Daszyńską-Golińska i Zofię Moraczewską, jako siły wysoco uzdolnione i fachowo wyrobione.

Wódz naczelny oświadczył, że obecnie uwzględnienie kandydatur kobiecych przy podziale tek ministerjalnych skutecznici się nie da, jest to wszakże zupełnie możliwe przy organizowaniu Rządu, powołanego przez Konstytuante.

**Wielkie uroczystości w Parwzu z powodu odniesionego zwycięstwa.**

(11) Podjęcie zawieszenia broni wywołalo w Parwzu niepiękną radość. O podpisaniu powiadomiono publiczność strzałami armatnimi, biciem w dzwony i górzdem cyren fabrycznych. Tłumy publiczności wyległy na ulice, horato ndekorowane. Spotkaniem żołnierzom i oficerom urządzano owacje. Do pałacu Burbonów wiodł szpaler, złożony z młodych ludzi z chorągiewkami. W pałacu odbyło się uroczyste posiedzenie którego punktem kulminacyjnym był moment kiedy Clemenceau wspominał o armii angi. jak mówił „Armeo de Dieu“, teraz „Armeo de l'Humanite“

**„Polnische Treiberelen“ („POLSKIE MACHINACYE“).**

(u) Dzienniki niemieckie zawiadamiają, że zwarte grupy wojsk niemieckich, wskutek zachowania się Polaków i Litwinów, którzy rzekomo uciskają ludność niemiecką (gdzie i kiedy?), otrzymały rozkaz przeciwdziałania „wybuchom wdzięczności“ obywateli państw, stworzonych nieszczesną polityką państwa niemieckiego. Dzienniki oburzone są, że nawet i Litwini poczynają już Niemcom wydzierać z rak władzę.

O wypadkach, które miały miejsce w Poznaniu, informują niemiecką publiczność „Muenchener Neueste Nachrichten“ w artykule p. t. „Polnische Treiberelen“, uspokajając ją, że ochrona niemieckiego wschodu powierzono nowo utworzonej komendzie naczelnej, mającej za zadanie strzeżenie granic odczynni Komendziej tej hedą oddane do dyspozycji zaciągaj ochotników, których wyposaży się w obuwie i odzież i wyznaczą się wyższe pobory.

**Ślubowanie urzędników.**

(d) Z P. K. L. komunikują: Oznaczony na 25 bm. termin do złożenia przez urzędników wszelkich kate-

gorvi ślubowania na wierność państwu polskiemu, przedłużono do 30 bm. włącznie.

Rolla ślubowania dla naczelników władz i urzędników państwa polskiego opiewa:

„Ślubuję Państwu Polskiemu wierność i posłuszeństwo, oraz przyrzekam, że z całą gotowością i sumiennością przestrzegać będę obowiązujących ustaw i rozporządzeń, że będę wypelniał obowiązki mego urzędu bezstronnie i bezinteresownie, a unikać wszystkiego, coby mogło przynieść szkodę Państwu a ujmę stanowi, do którego należę. Ślubuję“.

Ślubowanie to odbiorą komisarze P. K. L. od naczelników władz i kierowników samostajnych urzędów. a naczelnicy od podległego im personalu.

Rollę powwższą, podpisaną przez składających ślubowanie, należy przechować w aktach.

Ślubowanie należy odebrać przez podanie ręki.

—o—

(d) GENERAL GOLOGÓRSKI W P. K. L. Na posiedzeniu dnia 20 bm. przedstawił się w P. K. L. nowym komendant wojskowy w Krakowie generał Gologórski; zaakcentował on silnie konieczność harmonijnego współdziałania władz wojskowych z władzami cywilnymi. Z następów poszczególnych naczelników wy-

złaził dowiedział się szczegółowo o zapatrzywaniach w życzeniach P. K. L., odnoszących się do wojskowości. W szczególności omawiano sprawę objęcia ze strony fachowych organizacyi cywilnych Zakładów gospodarczych i przemysłowych, prowadzonych dotychczas przez czynniki wojskowe; dalej zorganizowanie silnego oddziału lotnego, składającego się z oddziału pieszego, konnego i karabinów maszynowych, który bezwzględnie tłumić będzie natychmiast wszelkie przejawy handylizmu i zapewne wkrótce już zaprowadzi ład w kraju.

(d) ARCYKSIĄŻĘ KAROL STEFAN Z ŻYWCA złożył 10.000 koron (dziesięć tysięcy koron) na cele szkół kresowych T. S. L.

(d) WYWOŻENIE PIENIĘDZY. W bankach krakowskich zapanował ostatnimi czasy wielki ruch gwałt paskarze i zhogaceni na wojnie kupecy na gwałt wycofują swe kapitały i wywożą je przeważnie do Wiednia. Jak się dowiadujemy, podobny ruch jest i w bankach prowincjonalnych. Przeciw temu ogolacaniu kraju z pieniędzy należałoby wdrożyć akcyę, a w pierwszym rządzie powinna się ten zająć P. K. L., gdyż chyba nie po to przeprowadzono z austro-węgierskim bankiem transakcyę, przy której wiele naszych środków żywności pójdzie dla robotników fabryki banknotów w Wiedniu, aby pieniądze tą drogą otrzymane wywędrowały czempredziej z powrotem do banków austriackich za granicami kraju.

(d) BIURO STATYSTYCZNE P. K. L. W celu prezentowania materiałów statystycznych dla przyszłego kongresu pokojowego oraz dla rozliczenia sił poszczególnych państw, powstałych na gruzach Austro-Węgier, postanowiono stworzyć przy P. K. L. biur statystyczne.

(d) WIEZIENIE LEGIONISTÓW W NIEMCZECH. W celu skrócenia indywidualnej interwencji w sprawach wzięcia legionistów polskich w Niemczech, wzywa się ich rodziny, by natychmiast podały bliższe szczegóły P. K. L.

(d) CO ZNALAZŁ P. DASZYŃSKI NA SWEM BIURKU? „Narzód“ wczorajszy donosi, że p. Ignacy Daszyński po swoim powrocie z podróży do Luhlina i Warszawy, gdzie był zajęty przy tworzeniu dwóch rządów zastał na swoim biurku stos listów anonimowych niezbyt miłych. Treść niektórych z nich „Narzód“ przytacza:

„Bezimiennie piszą źwodzi, oskarżając go o antysemityzm i zwalając na jego barki pogromy.“

Równocześnie inny anonim ubolewa: „Pan się łaczysz z tym największym wrogiem naszego społeczeństwa“...

Któs trzeci znowu przestrzega p. Daszyńskiego przed „bliską śmiercią“...

Inny bezimienny pisze: „Postanowiłem... panu Daszyńskiemu, którego działalność dla społeczeństwa polskiego była zawsze zruhną, taką jest i zawsze będzie, palnąć dla dobra Narodu w łeb i usunąć go raz na zawsze!“ Pismo podpisał: „Jeden za wszystkich“, 12 listopada, a wykonanie wyroku naznaczył po 15 dniach.

(d) ZAKŁADNICY UKRAIŃSCY. Onegdaj przywieziono do Krakowa z Przemysła zakładników ruskich, którzy kierowali walkami przeciw Polakom. Są to cywili i wojskowi. Między innymi dwaj bracia Sałaty, intendant wojsk ukraińskich i kapitan milicyi Pałowski, Biliński. Kormosz (po raz drugi). Prócz nich około 60 oficerów i żołnierzy wziętych do niewoli w Przemyslu. Pałowski, Biliński, Kormosz i Sałbatowie są na wolnej stopie nie wolno im tylko wydać się z Krakowa. Posel ukraiński Zachajkiewicz przywieziony nrzędnie jako chory jest pod opieką lekarską i Krakowa nie opuszczał.

(d) ROZKAZ DLA OFICERÓW. Stacya zbiora oficerów z rozkazu Komendy wojsk polskich w Krakowie wzywa wszystkich oficerów bez przydziału do kapitana włącznie, aby codziennie zgłaszali się o godz. 10 rano oraz o 5 popoł. w koszarach przy ul. Rajskiej. Oficerowie którzy się nie zgłoszą nie będą otrzymywać poborów. Nieobecność należy usprawiedliwić.

(d) WYPADEK AUTOMOBILOWY. U wylotu ul. Szczepańskiej automobil prowadzony przez szofera Bogumita Trenkę wjechał na chodnik i przewrócił przechodzącą Marię Makołą i Marię Stekler. Obdwie odniosły ciężkie obrażenia.

(d) ARESZTOWANIE MORDERCÓW Z PRADNY KA. Donosiliśmy wczoraj o zamordowaniu na Pradniku Czerwonym inwalidy Franaszka, za co aresztowano pewnego szewca. Jak się okazało szewc ten nie miał żadnego udziału w morderstwie, natomiast aresztowano istotnych sprawców niejakiemu Golika i współwika jezo, który niechce wymienić swego nazwiska.

(d) SZANTAŻYSTKA. Od pewnego czasu po domach krąży 22 letnia Stanisława Biegancka, która po-

ożorem taniej dostawy białizny wyłudza zadatki i ulania się. W ten sposób oszukała wiele osób.

(4) **WŁAMANIE.** Do składu przyborów fotograficznych p. A. Lirisza włamał się wczorajszej nocy nieznanymi włamywaczami i zrabowali towaru za 15.000 koron. Dotychczas bandytów nie wysłędzono.

**POGRZEB S. P. WROCISŁAWA SMOLENSKIEGO,** dzielnego żołnierza, Karpatejczyka, ostatnio porucznika 5 p. p. poległego w walkach o Przemysł, odbędzie się dziś (w piątek), o godz. 3 po południu, z kaplicy ementarnej (ementarz Rakowicki), nabożeństwo zaś żałobne zostanie odprawione w kościele św. Mikołaja (ul. Kopernika), w sobotę, o godzinie 9 rano.

Należy przypuszczać, że publiczność krakowska, jak i towarzysze broni, licznym udziałem w pogrzebie uczczą pamięć jednej z pierwszych ofiar, poległych w bohaterskich walkach o wschodnie kresy Rzeczypospolitej polskiej.

(1) **WSTRZYMANIE BONÓW.** Prezydent miasta, z powodu braku funduszy, musiało wstrzymać akcyzę bonowa. Były rząd austriacki nie wypłacił kasie miejskiej należności za październik. Chcąc jednak przyjąć z pomocą ludności, prezydent miasta przedłożył p. K. L. memoriał, w którym żąda, by komisya nie dała tej akcyji upaść i stosownymi funduszami zasilala kasę. Sądziemy, iż memoriał ten zostanie przychylnie załatwiony.

(4) **MAGISTRAT KRAKOWSKI** zwraca się do obywateli z gorącym wezwaniem, aby płacili wszystkie podatki i daniny publiczne. Obecnie pieniądze płyną do skarbu polskiego, który — niestety — świeci pustkami. A budowa naszego państwa wymaga olbrzymich sum.

(4) **NAFTA NA LISTOPAD.** Magistrat podaje do wiadomości, że racya naftę na drugą połowę listopada wynosi dla gospodarstw domowych 1 litr. Dla właścicieli domów parterowych pół litra, dla właścicieli domów piętrowych 1 litr, dla przedsiębiorstw przemysłowych 2 litry i dla sklepów pół litra.

(4) **ULATWIENIE DOWOZU ZIEMNIĄKÓW.** — P. K. L. zarządziła w porozumieniu z kraj. Zakładem obrotu zbożem, w celu umożliwienia dowozu ziemniaków przed mrozami, że do transportu ziemniaków w obrębie kraju nie potrzeba żadnych zezwoleń. Równocześnie jednak zaznaczono, że dotychczasowe ceny maksymalne obowiązują nadal, jak również i kontyngenty i kontrakty dla odbiorców w kraju.

(4) **DUR PLAMISTY W KRAKOWIE.** Miejski Urząd zdrowia wydał pouczenie, jak postępować należy, aby uniknąć duru plamistego. Choroba ta szerzy się jedynie za pośrednictwem wazy, to też miejski Urząd zdrowia zaleca bezwzględną czystość.

(1) **PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA.** Jak się dowiadujemy, polskie zakłady garbarskie na Ludwinowie, pierwsza i jedyna fabryka skór w Galicji, idąc z postępem czasu, zaprowadziła z inicyatywy zarządu 8-godzinny dzień pracy dla robotników.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj „Dwie bliźny“ Fredry i „Obowiązek“ H. Lavandana, życiawie przyjęte przez krytykę i publiczność. — Na sobotę przygotowuje się interesująca wznowienie sztuki autora świątecznego u nas-zawsze znawców i miłośników teatru — komedii Oskara Wilde'a „Wachlarz Lady Windermere“.

Najbliższe tygodnie przyniosą nam dwie interesujące nowości autorów polskich: sztukę znanego już u nas Wład. Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Lancet“, który wchodzi na aulis 30 bm. i wesołą komedię nowicjusza w dziedzinie komedyo-pisarskiej Mieczysława Fiałkowskiego, którego „Gorąca krew“ zdobyła sobie sympatyę Warszawy w teatrze Rozmaitości.

**Z TEATRU POWSZECHNEGO.** Dziś piękna operetka „Domek trzech dziewcząt“, jutro popołudniu po raz ostatni w tym sezonie „Młynarz i jego córka“, wieczorem „Hrabia Lutsemburg“, w niedzielę zaś popołudniu wesoła „Piękna żonka“, a wieczór „Pieśń nad pieśniami“. W poniedziałek występuje nasz teatr ze składanym przedstawieniem, które wypełnią krótko chwila Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa“, doskonały obrazek ludowy ze śpiewami „Chłopi arystokracji“ Ancezyca i pierwszy raz na scenę naszą wprowadzony balet jednoaktowy „Wesele w Ojowiu“.

(d) **ARTYŚCI KRAKOWSCY W TARNOWIE.** W niedzielę dnia 24 b. m. odbędzie się w tarnowskim teatrze revue operetkowe, na które prócz piosenek kabaretowych złożą się też wyjątki z najnowszych operetek, w wykonaniu ulubieńców krakowskiej publiczności, pp. Harasimowiczówny, Milera i Minowicza. Publiczność tarnowska niezawodnie spędzi miły wieczór, słuchając produkcji naszych „wesołków“.

(d) **UCIEKINIERY ZE LWOWA.** Wczoraj przybyło do Krakowa bardzo wiele osób ze Lwowa. — W czasie zawieszenia broni w poniedziałek uzyskali oni pozwolenie ruskiej komendy na opuszczenie miasta. Do rogatek odprowadzili ich strażę ruskie, następnie zaś szli pieszo do Żółkwi, a stąd już dalszą drogę odbywali koleją. Wczoraj wszystkie pociągi, przychodzące od strony Lwowa przywoziły znaczne zastępy tych uciekinierów.

**CHOROBA HISPZANKA W ANGLII.** W całej Anglii szaleje „hiszpanka“, porywając mnóstwo ofiar. W samym Londynie zmarło w ubiegłym tygodniu na hiszpankę 3.968 osób.

**BURG WIEDENSKI** będzie mieścił w sobie w niedalekiej przyszłości wszystkie urzędy państwowe. Dotychczasowe budynki ministerjalne mają być obrócone na inne cele państwowe lub cywilne.

**WSZĘDZIE SŁYCHAC TYLKO POCHWAŁY** najnowszego programu kinoteatru „Sztu-

ka“, w którym prawdziwe tryumfy święci obecnie pyszny dramat obyczajowy „Maskarada życia“, z niezrównaną Henry Porten oraz pełną humoru komedya „Lena czy Lona“.

## „Dzieci słońca“.

Ostatnia nowość teatru świetlnego „Wanda“.

„Dzieci słońca“ — to przesłane, miłe dzieci bogatego fabrykanta, które istotnie jak promienie słońca rozjaśniają atmosferę domu wdowa i rozpraszają ponure cienie w duszy biednej dziewczyny Alicji, przagnęcej pomścić niezasłużoną śmierć ojca... „Dzieci słońca“ godzą ją z życiem, które teraz całkowicie dla nich poświęci. Bogaty fabrykant bowiem, ujęty racynym charakterem Alicji, wychowawczyń jego dzieci — oświadcza się o jej rękę; jej brat, nędzny intrygant i złodziej, ginie w katastrofie, którą chciał spowodować na dom fabrykanta. Przesłane obrazy tego filmu rozgrywają się wśród uroczych okolic nadmorskich, na tle lasów, a treść wzrusza i budzi nieustanne zainteresowanie widza. Wyjątkowy ten dramat będzie wyświetlany w kinie „Wanda“ aż do niedzieli włącznie.

## Nowy gabinet oddaje najwyższą władzę Piłsudskiemu.

Warszawa. (B. K.) Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów uchwalono projekt dekretu o najwyższej władzy reprezentacyjnej republiki polskiej.

Na podstawie dekretu z dnia 14 bm. przedłożył mi prezydent ministrów, uchwalony przez tymczasowy rząd ludowy polskiej republiki projekt utworzenia najwyższej władzy reprezentacyjnej republiki polskiej aż do czasu zwołania sejmiku ustawodawczego.

Zatwierdzając przedłożony mi projekt, stanowię, co następuje:

1. **Objemuję, jako tymczasowy naczelnik państwa, najwyższą władzę republiki polskiej i będę ją sprawował aż do czasu zwołania sejmiku ustawodawczego.**

2. **Rząd republiki polskiej stanowią MIANOWANI PRZEZEMNIE, odpowiedzialni aż do zebrania się sejmiku przedemną prezydent ministrów i ministrowie.**

3. **Projekty ustawodawcze, uchwalone przez radę ministrów ulegają mojemu zatwierdzeniu i uzyskują moc obowiązującą, o ile sama ustawa inaczej nie postanowi, z chwilą ogłoszenia w dzienniku praw państwa i tracą one moc obowiązującą, o ile nie będą przedstawione na pierwszym posiedzeniu sejmiku ustawodawczego do jego zatwierdzenia.**

4. **Akty rządowe kontrasygnuje prezydent ministrów.**

5. **Sądy wydają wyroki w imieniu republiki polskiej.**

6. **Wszyscy urzędnicy państwa polskiego składają przysięgę na wierność republice polskiej, według ustalić się mającej przez radę ministrów noty.**

7. **Mianowanie wyższych urzędników państwowych, zastrzeżone w myśli dotychczasoso-**

## Rady robotn.-żołn. w Poznańskim przeciw planom Berlina.

Poznań (B. K.) Zgromadzenie delegatów rad robotniczo-żołnierskich w prowincyi poznańskiej zwróciło się ostro przeciw planowanemu utworzeniu „A. O. K. Heimatschutz Ost“. Przyjęto jednogłośnie rezolucyę, wzywającą rząd państwowy do zaniechania utworzenia tej „Heimatschutz“, ponieważ to zagraża spokojowi i pokojowi Poznania. Rady robotnicze i żołnierskie, przy zgodnem współdziałaniu żołnierzy niemieckich, polskich i żydowskich są w możności zagwarantować utrzymanie porządku i ochronę ludności w Poznańskim. Rady oświadczają się za równoprawniem narodowości. W radach nie śmiało powoławać właśnie narodowościowe, a przedstawiciele narodowych mniejszości nie mogą być z tych rad wyparci.

## Po zamknięciu kroniki.

(d) **DELEGACYA ZE ŚLĄSKA.** W Krakowie, bawi delegacya Rady Narodowej z Cieszyna, składająca się z posłów X. Londzina, Regera i prezesa Macierzy Szkolnej p. Filipkiewicza, celem omówienia z Komisją likwidacyjną ważnych spraw, odnoszących się do stowarzyszenia Śląska. Delegacya wroczyła przy tej sposobności Komisji likwidacyjnej umowę prowizoryczną zawartą pomiędzy Radą Narodową w Cieszynie a Narodnym Wyborzem w Morawskiej Ostrawie. Silny nacisk kładzie delegacya na aprowizacyę Śląska, dla którego Komisya likwidacyjna znalazła zupełne zrozumienie i chęć zaopatrzyć Śląsk Cieszyński należycie w żywność. Dziś wieczorem odbędzie się konferen-

## Nie jestem do nabycia!

powiada Jessy bogatemu rozpustnikowi, który mniema, że za pieniądze można kupić wszystko. Głęboko pomysłany film „ODRODZENIE“, skomponowany na podstawie słynnej książki F. Herzelega wydobywa ze smutnego tematu gromkie ostrzeżenie: „nie młotajcie klątwy na ludzi upadłych, nie zamykajcie im drogi powrotu!“ Są oni — jak tam widzimy — w wielu razach zdolni do zupełnej odnowy. Ujawszy w „Światanki“ społecznej, mogą stworzyć życie nowe, jasne, piękne. Film ten wyświetla „Uciecha“ w tygodniu bieżącym.

## Dr. B. Grünhut

powrócił.

wych przepisów, głowie państwa, wychodzić będzie odemnie, na propozycyę prezydenta ministrów i właściwego ministra.

8. **Budżet republiki polskiej na pierwszy okres budżetowy uchwalę rząd i przedłoży mi do zatwierdzenia.**

Projekt powyższego dekretu ogłoszę w tym stanie dziś Piłsudskiemu.

## Obrady nad seimową ordynacyą wyborczą.

Warszawa. (P. A. T.) Wczoraj do północy blisko trwało posiedzenie rady ministrów. — W dalszym ciągu rozważano sprawę seimowej ordynacyi wyborczej. 50 paragrafów już przedyskutowano.

## Wyjazd posł. śląskich do Warszawy.

Cieszyn. (P. A. T.) Posłowie ks. Londzina i Reger wyjechali dziś do Warszawy.

## Lewica rozwiązała Radę m. Radomia.

Lublin. (P. A. T.) „Ziemia Lubelska“ podaje wiadomość że radę miejską w Radomiu rozwiązała lewica, mająca tamże władzę.

## Napad bandytów na więzienie w Janowie.

Lublin. (P. A. T.) „Dziennik Lubelski“ donosi, że dnia 17 bm. banda złodziei i bandytów, uzbrojona w karabiny i rewolwery, napadła na więzienie w Janowie, stoczyła walkę ze strażą więzienną, którą rozbroiła, poczem wypuściła na wolność wszystkich więźniów. W czasie walki zabity został jeden funkcyjonyusz milicyi.

cya z przedstawicielami wielkiej własności u księcia biskupa Sapiehy. Następnie wyjeżdża delegacya do Warszawy, aby i tam odbyć konferencyę z rządem polskim.

**CENY MAKSYMALNE NA ZIEMNIANKI.** P. K. L., chcąc w przybliżeniu zrównać ceny maksymalne na ziemniaki kontyngentowane z cenami na ziemniaki kontraktowe, ustanowiła cenę maksymalną na kwotę 85 koron za 100 kg. loco, magazyn komisyonera, względnie stacya załadowania. Cena ta, jako odpowiadająca kosztom produkcji, będzie bezwzględnie przestrzegana, a podbijanie tej ceny będzie jak najsurowiej karane grzywną i aresztem, a nazwiska winnych, tak żądających, jako te żoterujących lub płacących wyższe ceny, będą publicznie ogłaszane.

(d) **KIEROWNICY RUSKIEGO BUNTU.** W Krakowie, w hotelu Francuskim, zamieszkał austriacki generał Pfeiffer z żoną i córką i szef jego sztabu, Ambros, obaj internowani przez władze polskie, za zorganizowanie ukraińskiego buntu w Lwowie. Obu tych austriackich podległych do wojny domowej ujęły wojska polskie na terenie działań wojennych pod Lwowem, na czele band hajdamackich.

**MANIFESTACYE NARODOWE.** Aby dać wyraz powszechnemu przekonaniu, że władzę w Polsce powinien sprawować trójdzielnicowy rząd narodowy, odbędzie się w niedzielę najbliższą wielka manifestacya narodowa. Wzywa się wszystkie stowarzyszenia i instytucye, które chcą w niej wziąć udział, by zgłaszały się w tym celu w lokalu „Organizacyi Narodowej“, Mały Rynek 4, I. piętro, od godz. 9 do 1 i od 4 do 7 wiecz.